

Wystartował Rajd Polski

Od specjalnego wysłannika
DARIUSZA
PIĄTKOWSKIEGO

(W) Trudny, lecz niezmiernie interesujący jest 35 samochodowy Rajd Polski. Ze 123 załóg, które w piątek rano wyruszyły z Wrocławia, pozostało na trasie niespełna sto. Odpadł m.in. podczas wyścigu w Spalonej jeden z faworytów, zesztoroczny zwycięzca Rajdu Polski Austriak Rusling (Porsche Carrera RS), musiał wycofać się wielokrotnie mistrz Polski Masłowiec jadący tym razem Fiatem 125p. Zakończył się rajdowy występ popularnego piosenkarza Andrzeja Dąbrowskiego, reprezentującego barwy FSO, podczas wyścigu rozbił też Fiata 125p Tomasz Ciecierzynski z zespołu fabrycznego. Chyba do ostatnich kilometrów, do sobotniego popołudnia toczyć się będzie walka o minuty i sekundy.

Na półmetku rajdu w ścisłej czołówce są: Włoch Verini (Fiat 124 Abarth) i jadący takim samym wozem Andrzej Jaroszewicz — różnice są sekundowe. 3 miejsce zajmował Błażej Krupa (Renault Gordini 17), czwarte Węgier Ferjancz (Renault-Alpine 110a).

Tradycji Rajdu Polskiego stało się zadość: spadł deszcz, który na odcinkach specjalnych m.in. w okolicach Walimia, Rościszowa i Dusznik utrudnił zawodnikom i tak niełatwą jazdę.